

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku P. S.A. z siedzibą
w K.

przy uczestnictwie A. K.

o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 grudnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt V Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Nie w każdej, zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi

odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10, niepubl., z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, niepubl.).

Zdaniem skarżącej w sprawie, w której wniesiono skargę, istnieje istotne zagadnienie prawne dotyczące wykładni przepisów art. 292 k.c., 305⁴ k.c., 348 k.c., 352 § 2 k.c. i art. 176 § 1 k.c. dotyczące tego, „czy w celu zaliczenia czasu posiadania poprzedników prawnych obecnego właściciela linii przesyłowej konieczne jest wykazanie nieprzerwanego ciągu przeniesień linii energetycznej oraz nieprzerwanego ciągu przeniesień służebności gruntowej i służebności przesyłu objętej wnioskiem, ze Skarbu Państwa na rzecz poprzedników prawnych przedsiębiorcy przesyłowego oraz wykazanie nieprzerwanego ciągu przeniesień posiadania linii energetycznej oraz służebności gruntowej i służebności przesyłu pomiędzy poszczególnymi poprzednikami prawnymi przedsiębiorcy przesyłowego poprzez wykazanie zawarcia porozumienia lub umowy dotyczącej przeniesień posiadania służebności gruntowej, poprzez przedłożenie do akt sprawy porozumienia lub umowy dotyczącej przeniesień posiadania linii energetycznej oraz przeniesień posiadania służebności gruntowej, poprzez przedłożenie protokołów zdawczo- odbiorczych dowodzących przekazania posiadania linii energetycznych oraz poprzez wykazanie nieprzerwanego ciągu przeniesienia konkretnych urządzeń przesyłowych, czy też do zaliczenia okresu posiadania służebności Skarbu Państwa i poprzedników prawnych właściciela linii energetycznej, przez obecnego właściciela linii energetycznej prowadzącego do zasiedzenia służebności, wystarczająca jest sama zmiana przepisu, na podstawie, której to zmiany z mocy prawa (ex lege) doszło do przekształcenia zarządu, będącego dzierżeniem, w posiadanie na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy lub czy też do zaliczenia okresu posiadania służebności Skarbu Państwa i poprzedników prawnych właściciela linii energetycznej, przez obecnego właściciela linii energetycznej wystarczające jest przedstawienie ogólnych dowodów następstw prawnych (aktów notarialnych dotyczących przeniesienia własności urządzeń

przesyłowych) bez przedłożenia dowodów wykazujących przeniesienie posiadania urządzeń energetycznych i przeniesienie posiadania służebności”

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącą nie spełnia wyżej określonych w judykaturze Sądu Najwyższego wymogów. Skarżąca nie wykazała, mimo przedstawienia rozbudowanego wyводу prawnego, by zagadnienie przez nią prezentowane nie zostało rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź by istniała możliwość rozbieżnych ocen tego problemu, na co jednoznacznie wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego przytoczone w motywach wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości, w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, M. Prawn. 2015, nr 14, poz. 765). Jednak osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wnioskodawcy. Skuteczność przeprowadzenia takiego dowodu, jako *questio facti* wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, niepubl., z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, niepubl., z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, niepubl. z dnia 20 września 2013 r., II CSK 10/13, OSP 2015/2/17, z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 181/11, niepubl. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, I C 2012, nr 10, s. 29 i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13, niepubl.). Do przeniesienia posiadania, dla zachowania jego ciągłości, może dojść w każdy ze sposobów wskazanych w art. 348-351 k.c. Natomiast zgodnie z art. 348 k.c. przeniesienie posiadania może nastąpić przez wydanie rzeczy, posiadanie jest, bowiem, stanem faktycznym, więc jego przekazanie nie wymaga innej czynności niż faktyczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 93,

z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 859/99, niepubl., z dnia 23 listopada 2004 r., III CK 382/03, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 269/12, niepubl.). Z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, którą Sąd Najwyższy jest związany i która nie może być kwestionowana w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 i 398³ § 3 k.p.c.) wynika, iż znajdujący się na nieruchomości skarżącej odcinek linii elektroenergetycznej od 8 września 1972 r. wchodził w skład kolejnych przedsiębiorstw elektroenergetycznych i był przez nie w sposób ciągły wykorzystywany i przekazywany. Jeżeli skarżąca uważa, iż wnioskodawca, wbrew stanowisku Sądów obu instancji nie przedstawił dowodów pozwalających przyjąć, iż doszło do przeniesienia posiadania, pozwalającego na doliczenie czasu posiadania poprzedników, to w istocie kwestionuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i stosowanie w okolicznościach sprawy art. 176 § 1 w związku z art. 172 k.c. i 292 k.c. k.c., a nie formułuje istotnego zagadnienia prawnego, które miałoby zostać rozstrzygnięte w interesie publicznym.

Ponadto skarżąca uznała, iż w sprawie wystąpiło również zagadnienie prawne dotyczące wykładni art. 292 k.c. dotyczące tego czy „przedsiębiorca przesyłowy może zasiedzieć służebność przesyłu lub służebność gruntową polegającą na uprawnieniach polegających na przeprowadzeniu linii z pasem technologicznym, prawie przechodu i przejazdu w celu konserwacji urządzeń, wchodzie i wjeździe na grunt także sprzętem ciężkim, oraz objęcie zasiedzeniem służebności także sfery ochronnej gdzie nie ma żadnych widocznych urządzeń, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia art. 292 k.c. powinna zakładać, że zasiedzenie służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu lub zasiedzenie służebności przesyłu może nastąpić tylko, co do uprawnienia, w zakresie korzystania z gruntu pod linią i wokół słupów, bo tylko taki zakres służebności polega na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia - a zasiedzenie służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu nie może dotyczyć prawa zasiedzenia służebności gruntowej w zakresie korzystania z gruntu w obrębie strefy ochronnej oraz dokonywania remontów i konserwacji, bo takie działania nie polegają na korzystaniu z widocznego urządzenia i nie są działaniami nieprzerwanymi”.

Skarżąca formułując zagadnienie prawne pominęła, iż treść służebności przesyłu (służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu), która może być skutecznie objęta wnioskiem o stwierdzenie jej zasiedzenia, była przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego. Akcentowano w nich, iż zakres tej służebności nie może się ograniczać jedynie do miejsca posadowienia urządzeń przesyłowych, ale musi zapewniać przedsiębiorcy przesyłowemu możliwość podejmowania określonych działań na nieruchomości obciążonej, a ich cel ma być podporządkowany utrzymaniu we właściwym stanie technicznym urządzeń niezbędnych mu do wykonywania działalności gospodarczej. Sprowadzają się one do wejścia na obciążony grunt, zajęcia go na czas budowy urządzeń, ich trwałego osadzenia na nim, a następnie upoważnienia do wchodzenia na grunt w celu podejmowania czynności niezbędnych do utrzymania, konserwacji, remontu, modernizacji, dozoru czy usunięcia awarii urządzeń przesyłowych. Z kolei właściciel musi znosić uprawnienia przedsiębiorcy do podejmowania tych działań, co wiąże się z ograniczeniami, co do sposobu korzystania z niej i takiego jej zagospodarowania, by przedsiębiorca miał zagwarantowaną możliwość dostępu do swoich urządzeń i realizowania swoich uprawnień (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2005 r., V CSK 468/14, niepubl., z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 69/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 91, z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 30/13, OSP 2014, nr 9, poz. 88, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Okoliczność, iż wykonywanie służebności biernej nie może prowadzić do zasiedzenia, nie stoi w sprzeczności z określoną w orzecznictwie Sądu Najwyższego treścią analizowanej służebności, skoro określają one uprawnienia przedsiębiorcy przesyłowego o charakterze czynnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1952 r., C 1195/52, OSNCK 1953, nr 3, poz. 79 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl.) Ponadto, posiadanie służebności prowadzące do zasiedzenia powinno być, co do zasady ciągłe, jednak akty jego wykonywania, mogą być czasowe, a nawet sporadyczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., OSG 2007, nr 4, poz. 42).

Skoro w stanie faktycznym sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany, stwierdzenie zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, zostało określone przeznaczeniem tych urządzeń, ich bieżącą eksploatacją, konserwacją i dozorem, to skarżąca przy formułowaniu zagadnienia prawnego w istocie neguje granice korzystania przez wnioskodawcę z tych urządzeń, w okresie biegnącego zasiedzenia i stosowanie przez sąd prawa materialnego w indywidualnych okolicznościach sprawy, a nie przedstawia zagadnienia prawnego, mającego znaczenie dla rozwoju prawa.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 520 § 3 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).